

UWAGI
Polskiej Izby Informatyki I Telekomunikacji [PIIT]
w ramach konsultacji publicznych Europejskiej Strategii Danych

Poniżej przekazujemy uwagi do Europejskiej Strategii Danych. Zachęcamy do ich uwzględnienia w stanowisku Rządu do Komunikatu Komisji Europejskiej z dnia 19.02.2020 r.

1. W dokumencie KE podkreśla przede wszystkim szczególne znaczenie gromadzenia i przetwarzania danych przez firmy technologiczne. Jest to ważny aspekt, jednakże istnieją jeszcze dwa inne czynniki, mające zdecydowanie większy wpływ na rynek cyfrowy. Są to: zasoby obliczeniowe (zwłaszcza możliwość przetwarzania danych w chmurze), które umożliwiają bezpłatny lub niskokosztowy dostęp do np. oprogramowania oraz wiedza techniczna - wyposażone w nią kadry pozwalają firmom odpowiednio analizować, rozumieć i wykorzystywać dane. Wydaje się, że KE zbyt mały nacisk kładzie na powyższe dwa zagadnienia.
2. Ilość dostępnych danych jest coraz większa. [Szacuje się, że do 2020 r. każda osoba na ziemi będzie tworzyć 1,7 MB danych co sekundę](#). Co więcej, **wykorzystanie danych cyfrowych nie ogranicza możliwości ich użycia i dostępności dla innych**. Użytkownik może przesłać te same informacje (np. zdjęcia, dane kontaktowe itp.) do różnych sieci społecznościowych, a firmy mogą przetwarzać te same zestawy danych.
3. Warto zauważyć, że **oprócz ilości zgromadzonych przez konkretną firmę danych, istotne znaczenie odgrywa innowacyjność oferowanego przez nią produktu oraz jakość świadczonych usług**. Historia działalności wielu przedsiębiorstw technologicznych, a także słynnych kooperacji pokazuje, że to właśnie dobry pomysł, który był w stanie zakłócić tradycyjny model biznesowy przyczynił się do międzynarodowego sukcesu. Nie należy zatem dążyć do jak największego gromadzenia danych ([analizy ekonomiczne](#) wskazują wręcz, że nadmierne gromadzenie danych może prowadzić do zmniejszenia zysków), lecz do jak najefektywniejszego ich wykorzystywania. Jednocześnie dotychczasowe doświadczenia wciąż pokazują, że firmy dysponujące dostępem do dużych zasobów danych i potrafiące je efektywnie wykorzystywać do swych celów biznesowych, w szczególności w skali transgranicznej, posiadają bardzo silną pozycję konkurencyjną. Stąd istnieje konieczność podejmowania działań ułatwiających także mniejszym, krajowym podmiotom prowadzenia biznesu opartego o dostęp do danych i ich przetwarzanie.

4. W wielu przypadkach **centralnie gromadzone dane odgrywają niewielką rolę w procesie ulepszania jakiegoś produktu/usługi**. Na przykład, zbudowany przez Google model uczenia rozproszonego działa bez konieczności przechowywania danych użytkownika w chmurze. Polega na “uczeniu się” i poprawianiu danej aplikacji/urządzenia dzięki wnioskowi wyciąganym w trakcie interakcji usługi/urządzenia z użytkownikiem. Wszystkie dane na których szkoli się usługa pozostają na urządzeniu. Jedynie niewielka, spersonalizowana część aktualizacji (przekazywana przy użyciu szyfrowanej komunikacji) jest wysyłana do chmury, gdzie dochodzi do jej połączenia i “uśrednienia” wyników pochodzących od innych użytkowników w celu ulepszenia generalnego modelu użytkowego.
5. W systemowych propozycjach prawnych **należy kłaść nacisk na rozwiązania sprzyjające funkcjonowaniu systemu mobilności danych i dzielenia się danymi, w zgodzie z zasadami RODO i przy poszanowaniu prywatności użytkowników**. To najlepszy sposób na zwiększenie konkurencji. Da on nowe możliwości, głównie mniejszym, dostawcom usług na opracowanie nowych produktów i ograniczy bariery ich funkcjonowania. Dzięki zwiększonej dostępności danych, firmy będą mogły tworzyć bardziej spersonalizowane oferty, skutecznie walczyć o zainteresowanie klientów z innymi podmiotami obecnymi na rynku, a mobilność danych wpłynie na szybkość rozwoju i brak uciążliwości dla użytkowników.
6. **Mobilność danych to także realna korzyść dla konsumentów**. Zapewnia szeroki wybór produktów/usług i daje właściwe dla scyfryzowanego świata narzędzia kontroli. Z uwagi na fakt, że większość przekazywanych danych będzie dotyczyć danych osobowych, to konieczne będzie stworzenie takich systemów zabezpieczających, by gwarantowały one maksymalną ochronę danych przekazywanych w otwartym środowisku.
7. **Skuteczny, prokonkurencyjny system mobilności danych wymaga elastyczności, odpowiedzialności i innowacyjności, którą można osiągnąć dzięki współpracy podmiotów obecnych na rynku**. Dobrym przykładem jest [DTP](#) (data transfer project), będący owocem współpracy Google, Facebook, Microsoft i Twittera. Jego ideą jest łączenie dwóch dowolnych dostawców usług w ramach struktury open-source, która umożliwi płynną, bezpośrednią, inicjowaną przez użytkownika przenośność danych między dwiema platformami. Warto, aby instytucje publiczne zachęcały inne, również mniejsze, podmioty do angażowania się w podobne inicjatywy.

8. Budując infrastrukturę sprzyjającą mobilności danych należy uwzględnić kilka zasad:
- Wzajemności (firmy korzystające z systemu, są zarówno importerami, jak i eksporterami danych),
 - Prywatności i bezpieczeństwa (firmy wdrażają właściwe środki techniczne w celu ochrony danych i prywatności użytkowników, jak też cyberbezpieczeństwa),
 - Elastycznej architektury ekosystemu żeby mogła być hostowana przez dowolną usługę.
9. **Udostępnianie danych publicznych.** Konieczna jest zdecydowanie większa aktywność rządów państw UE, by wesprzeć szybkie udostępnianie publicznych zestawów danych, co pomoże promować konkurencję na rynkach cyfrowych. Przedstawiona przez Komisję Europejską strategia wydaje się kłaść niedostateczny nacisk na korzyści i potencjalne możliwości jakie dałoby efektywne udostępnianie wszystkim przedsiębiorcom (a nie tylko głównie SME) danych gromadzonych przez jednostki, rejestry i organy publiczne. Powinna zostać zachowana racjonalna równowaga w procesach dzielenia się danymi w modelach: przedsiębiorca do przedsiębiorcy/ów (B2B), przedsiębiorstwa do jednostek publicznych oraz jednostki publiczne do przedsiębiorców.